

Sygn. akt I KO 23/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie E. D.

oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 września 2020 r.,

na posiedzeniu w przedmiocie wniosku Sądu Rejonowego w A.

z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. II K (...), Sąd Rejonowy w A., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy E. D. oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Wniosek umotywowano tym, iż oskarżona mieszka w S. , a jej stan zdrowia utrudnia stawianie się na rozprawę przed Sądem Rejonowym w A.. Sąd dodał, że dobro wymiaru sprawiedliwości, które odnosi się także do realizacji konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do rzetelnego procesu, obejmuje również rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w A. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne

względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Tak właśnie jest w niniejszej sprawie.

Oskarżona E. D. przebyła w 2008 r. udar, którego następstwem jest niesprawność jej prawej ręki i prawej nogi. Ten stan utrudnia jej samodzielne poruszanie się. Na mocy orzeczenia lekarza orzecznika ZUS została uznana za trwale i całkowicie niezdolną do pracy ze względu na stan jej narządu ruchu. Jak podał obrońca oskarżona mieszka samotnie, nie ma więc osób, które mogłyby jej pomóc w podróży do A.. Nie ma również szans na polepszenie stanu jej zdrowia. Te okoliczności pozwalają na stwierdzenie, że stawianie się oskarżonej w Sądzie Rejonowym w A., oddalonym od jej miejsca zamieszkania o ok. 400 km, jest znacznie utrudnione. Może to prowadzić do konieczności odraczania rozpraw i przedłużenia rozpoznania sprawy. Rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie stanowi natomiast jedną z gwarancji rzetelnego procesu karnego.

W interesie wymiaru sprawiedliwości leży, aby sprawę tą rozpoznawał sąd miejsca zamieszkania oskarżonej, czyli Sąd Rejonowy w S..

Kierując się tymi względami postanowiono jak wyżej.